

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 12 Września r. s. 1852 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— W i l n o. —

Dzień 1szy teraźniejszego Września stał się pamiątkowym, przez uroczyste CESARSKIEJ Medyko-Chirurgicznej Akademii Wileńskiej otwarcie, które, z Woli N a y w y ż s z e y, miała sobie, przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych poruczone, osobna Kommissya, złożona z Rzeczywistych Radców Stanu i Kawalerów, JJWW. Grommowa i Pelikana, jako też Radzey Dworu W. Horaninowa. Okazały ten obchód odbył się następującym porządkiem: Po skończoney w Akademickim Kościele S. Jana Mszy świętej, i odśpiewaniu *Veni Creator*, w obecności Rządzącego Dyecezyą Wileńską Biskupa Suffragana i Kawalera, JW. Kłagiewicza, tudzież Kleru Głównego Seminarium, Professorów, Studentów Medycyny i zgromadzonego ludu, zaproszeni w dniu poprzedzającym Wyżsi Urzędnicy, Duchowni, Woyskowi i Cywilni, zbrali się o godzinie jedenastej w nową pięknie przyozdobioną Salę Obrad byłego Uniwersytetu Wileńskiego. Za przybyciem JO. Xięcia Dołgorukiego, Jenerał-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Wojennego Gubernatora Gubernii Wileńskiej i Grodzieńskiej, tudzież Obwodu Białostockiego, gdy Rzeczywisty Radzca Stanu i Kawaler, JW. Grommow, Starszy z Członków Kommissyi, zagał posiadzenie krótką do tego uroczystego aktu zastosowaną przemową, Sekretarz Kommissyi, JP. Kollegialny Assesor Nestor Kukolnik, odczytał główniejsze punkta Ustaw Naymilszowiey Akademii Medyko-Chirurgicznej nadanych i razem wezwał nowych Członków teyże Akademii do sprawowania swoich obowiązków. Po czém całe Zgromadzenie udało się do jednej z Sal Akademickich, na ten cel porządnie przybraney, gdzie Archimandryta Klasztoru Wileńskiego S. Ducha, Przewielebny Platon, odprawił nabożeństwo, i, po zanieśieniu gorących modłów do Pana Zastępów, o naydroższe zdrowie szczęśliwie nam Panującego MIKOŁAJA Igo, CESARZA Wszech-Rossyy, przemówił do obecnych o *potrzebie bojaźni Bożej dla doskonałości nauk*. Uroczystość tę zakończyło śniadanie w Sali Biblioteczney, przez Członków nowo-utworzoney Akademii Medyko-Chirurgicznej przygotowane, na którym spełniono toasty za zdrowie i długie lata NAYJASNIEYSZEGO PANA.

Sankt-Petersburg dnia 2 Września.

NAYJASNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, w nocy z 3igo Sierpnia na 1szy Września, wyjechał z tutejszey stolicy, udając się w podróż wewnątrz Państwa, dla obejrzenia różnych Korpusów woysk i zwiedzenia różnych Guberniy.

(J.d.S.P.)

Dzień 30 Sierpnia, dzień święty dla Rosyi pamiątkami i świetnymi nadziejami w przyszłości, nigdy jeszcze nie był tu obchodzony tak uroczysto, jak roku teraźniejszego. W rocznikach

naszych zostanie on pamiątką epoką: w ten bowiem dzień St. Petersburg przyozdobił się jednym z nayspanialszych monumentów w świecie, a razem też przyjemnem połączeniem okoliczności, jakby umyślnie ku temu obchodowi, dokonano budowy nowego bardzo pięknego teatru i jedynego w swoim rodzaju pomostu Alexandro-Newskiego Prospektu. Przესliczna pogoda sprzyjała przez cały dzień temu obchodowi: samo przyrodzenie zdawało się go podzielać. Od samego rana, niepolichone mnóstwo ludzi zebrało się około Kazńskiego Soboru, skąd, o godzinie 10tej, Wysockie Duchowienstwo, przeprowadzane od Kawalerów Orderu S. Alexandra-Newskiego, udało się w processyi do Newskiej-Ławry. Po skończonym nabożeństwie, w obecności NAYJASNIEYSZEGO PANA CESARZA JEGOMOŚCI, oraz CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU i WIELKIEGO XIAŻĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, NAYJASNIEYSZY PAN z ICH CESARSKIMI WYSOKOŚCIAMI powrócił do Zimowego-Pałacu: po niejakiem czasie cała NAYJASNIEYSZA FAMILIA raczyła udać się do miejsca na placu pałacowym, gdzie wszystko już było przygotowane dla podniesienia Kolumny: CESARZ JEGOMOŚĆ z WIELKIM XIAŻĘCIEM NASTĘPCĄ TRONU i WIELKIM XIAŻĘCIEM MICHAŁEM PAWŁOWICZEM, otoczony świetnym orszakiem, konno; a NAYJASNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ z WIELKIEMI XIEŻNICZKAMI w wspaniałej galowej karecie, którą poprzedzały oddziały Goralów w zupełnym uzbrojeniu. Trudno jest uczynić sobie wyobrażenie o mnóstwie ludzi, którzy się zgromadzili na to widowisko *). Urządzone galerye, plac obszerny, wszystkie okna, same nawet dachy otaczających gmachów: Pałacu, Głównego-Sztabu, Admiralicji, napełnione były widzami. Dla Familii CESARSKIEJ, tudzież dla znakomitszych Osób Dworu i Cudzoziemskich Posłów, rozbite były na rysztowaniach osobne namioty. Po krótkich modlitwach, o samej godzinie pierwszej z południa, dane było hasło do ruszenia sześćdziesięciu kołowrotów. Powolnie i wspaniale podnosiła się ogromna bryła granitowa, dzwigana rękami wojowników, uczestników sławy ALEXANDRA. — Trwożliwa obawa i nadzieja miotwały sercami obecnych. Naokoło panowało głębokie milczenie; ale wnet radośne, tysiąckroć powtarzane, okrzyki, obwieściły szczęśliwe dokonanie wielce trudnego dzieła **). Niepodobna opisać wrażenia, sprawionego w tey uroczystey chwili, na wszystkich widzach. Każdy oddawał chwałę MONARSZE, który powziął myśl, uwiecznić tak godnym sposobem pamięć CESARZA, uwielbianego od Swiata całego, i tym, którzy z taką stałością i powodzeniem dopomagali do spełnie-

*) Z Moskwy, Rygi, Rewla, a nawet z Anglii umyślnie przybyli podróżni, ażeby znaydować się na jedyney w swym rodzaju uroczystości.

**) Kolumna została podniesiona o 3ch kwadransach na wstęgę.

nia tego przedsięwzięcia. Grod PIOTRA WIELKIEGO zaczął się pysznić drugim pomnikiem, któremu świat nie ma podobnego, i jeśli pierwszy zaświadcza, jak szybko Rossya, na skinienie potężnego Geniuszu, dosięgła swojej wielkości, tedy drugi obwieszcza światu, iż ta wielkość, groźna dla nieprzyjaciół, jest niewzruszoną obroną spokojności i pomyślności narodów.

(G.S.P.)

Ostatniey środy, d. 31 sierpnia, Hrabia *Simonetti*, Posel nadzwyczajny i Minister pełnomocny N. K. J. Sardyńskiego, na krótki czas oddając się ze swego miejsca, miał zaszczyt żłodzić CESARZOWI JEGOMOŚCI swe pożegnanie. (J.d.S.P.)

—Przez najwyższe rozkazy dzienne: d. 27 sierpnia: były dowódca 4tey konney artylleryyskiej brygady i konney N. 7go rot, Półkownik *Falkenberg*, mianowany Naczelnikiem artylleryi 5go Korpusu odwodowego jazdy. — D. 30 sierpnia. Naczelnik 3ciey dywizyi grenadyerów, Jenerał-Porucznik *Nabokow* 1szy, mianowany Dowodzącym Korpusu Grenadyerów, na miejsce Jenerał-Adjutanta *Chrapowickiego* 1go, który, zgodnie z jego życzeniem, uwalnia się od dowództwa tym Korpušem. — Dowodzący 1szą dywizyą piechoty, Jenerał-Porucznik *Obruczew*, mianowany Naczelnikiem 3ciey dywizyi grenadyerów. Utwierdzeni Dowódcami: dowodzący *Alexandryjskim* huzarskim półkiem Półkownik *Narwert*, tegoż półku. Dowodzący półkami piechoty półkownicy: półtawskim *Bulharow*, i jeleckim *Liprandi*, tychże półków. — CESARZ JEGOMOŚĆ, oświadcza najwyższe zadowolenie: ch rążym 6go półku karabinierów: *Pirohowu* i *Krenicynowi*, za odznaczenie się w bitwach z polskimi buntownikami. — D. 31 sierpnia: zmarły policemyster kronsztadzki, kapitan półku grenadyerów gwardyi *Hładkow*, wykreśla się z listy rang. (R. I.)

— Przez najwyższy rozkaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod 5 sierpnia, najlaskawiej są nadane w wieczne i potomne posiadanie 2000 dzieści ziemi, podpółkownikowi półku odeskiego ułanów, *Benkenowi*, w guberniach wielko-rossyjskich.

— Ukazy Rządzącego Senatu: 1) D. 26 sierpnia 1832 z 1go Departamentu, o powszechném zaleceniu, że regularność i wierność ksiąg, ustanowionych ukazem 30 czerwca 1825 roku na zapisywanie papieru herbowego, składanego przez prościeli w ich sprawach, powinny zostawać na odpowiedzialności samych miejsc urzędowych.

2) D. 31 sierpnia 1832 z 1go Departamentu, z ogłoszeniem ustawy o szkole dla mierników (*мѣрувальная школа*) przy instytucie Leśnictwa. (G. S.)

— Przez ukazy CESARSKIE do kapituły orderów, mianowani kawalerami orderu 4. Włodzimierza 4tey klasy, 28 lipca b. r. Chorąży półku ułanów gwardyi *Chodźko*, „który, znajdując się w niewoli u powstańców Polskich, dał natchwalebniey, „szy dowód przywiązania i niezachwianej wierności dla prawego Rządu.” — 29 tegoż m. Inspektor Kijowskiego zarządu lekarskiego Radca Doktor *Kudriawcew* i urzędnik do szczególnych poleceń przy tamczym Gubernatorze Cywilnym Radca hon. *Danilewski*, za szczególne poświęcenie się w czasie cholery; S. Stanisław 4tey klasy 4 b. m. (w liczbie innych) Porucznik oddziału Budowniczego dróg komunikacyi *Pilecki*, za gorliwą służbę i prace około świeżo ukończonych szlak Schlüsselburskich; — S. Anny 2rey klasy Protorejey podróźney cerkwi CESARSKIEY, znajdującey się przy pałacu Wileńskim, *Józef Cytowicz*, za gorliwą służbę.

— Do Petersburga przybyli: 22 sierpnia, z Warszawy, Jen.-Sztab Doktor czynney armii Rz. R. St. *Chotodowicz*; — 24go, z Rewla, Jen.-Adjutant *Benkendorf*, i Jen.-adj. *Martynow*, z Moskwy Jen.-adj. baron *Jomini*; z Nowgorodu, Jen.-adj. *Goleńszczew-Kutuzow*. Wyjechali: 24go, do Wiednia, urzędnik ministerstwa spraw zagr. Rz. R. St. *Tegoborski*; — 25go, do Białegostoku, zostający w artylleryi Jen.-porucznik *Welfaminow*; do Moskwy, Senator *Ogarew*. (T. P.)

Warszawa d. 14 września.

JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik, powrócił wczoray z *Modlina*, dokąd dnia onegdajszego wyjechał.

— Dnia 16 —

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego.

Podaje do powszechney wiadomości osób interessowanych, iż dzieło, opisujące obchód pogrzebowy po wielkopomney pamięci CESARZU i KRÓLU, ALEXANDRZE I. jest gotowém do odebrania w xiegarui suksessorów *Glücksberga* w Warszawie; każdy przeto posiadający kwit prenumeracyyny na wspomniane dzieło, winien się zgłosić po odbiór onegoż, naydaley w ciągu dni 50 i zaspokoić resztę należytości, jakaby od niego jeszcze przypadła; po upływie bowiem tego czasu, niezgłaszający się sam sobie winę przypisze, jeżeli dzieło to, na satysfakcyą wierzycieli wydane, sprzedaném zostanie.

W Warszawie d. 7 września 1832 r.

Za Dyrektora Główn. Prezyd. w zastęp. Radcy Stanu, Czł. Kom. S. B. de Linde.

Za Sekretarza Jlnego *Kamieński*.

(G.W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 30 sierpnia.

W skutek rozporządzenia wysokiey nadwornej kancelaryi, zostało ogłoszone postanowienie przez niemieckie związkowe zgromadzenie na 24tém posiedzeniu w dniu 5 lipca r. b. uchwalone, tyczące się środków do utrzymania prawnego porządku i spokojności w Niemieckim Związku, przez obwieszczenie Cesarsko-Król. krajowego rządu w Arcy-Xieźtwie Austriackiem niżej Anizy (Ems) w urzędowej części Austriackiey uprzywilejowanej Wiedeńskiej gazety. (G.C.)

Powszechna Gazeta donosi z listu, pisanego z Wiednia pod d. 31 sierpnia: „Deputacya Grecka, jadąca do *Munich*, dla złożenia, imieniem narodu, hołdu nowemu Królowi, i dla prośnienia go, aby wyjazd swój przyspieszył, przybyła do *Tryestu*; żkąd, po odbyciu cztertnastodniowej kwaraantanny, dalszą podróż przedsięwzię. Wiadomości z *Syryi* nader są niepoynysne dla Sultana; powszechnie głoszą, że *Ibrahim Pasza*, zdobywszy szturmem *Aleppo*, jest panem całego kraju. Woysko Tureckie miało się bronić z rozpaczą; lecz w końcu uleż musiało przemocy i zrzeczości swoich przeciwników. Spodziewają się, że Porta skłoni się teraz do układów, i że przezorny *Mehemed-Ali* chętnie na to przystanie: równie bowiem w *Kairze*, jak w *Konstantynopolu*, musi się dawać czuć potrzeba ukończenia wojny, nader kosztowney, i która w końcu obu stronom grozi wysileniem. Papiery nasze raz spadają, drugi raz się podnoszą. Ma to pochodzić z obawy panującej na naszej giełdzie, z powodu niezatwierdzoney jeszcze sprawy Holendersko-Belgijskiej. Cholera się wzmacnia tak w stolicy, jak i w okolicach.

Dziwilo tu wszystkich, że Marszałek *Marmont* Xiążę Raguzy, w przeszłym roku do Wiednia przybyły, umiał sobie uskarbić przychylność zmarłego teraz Xięcia *Reichstadt*, tak, że często z nim obcował. (G.W.)

N I E M C Y.

Inspruck dnia 20 sierpnia.

Woysko, dotychczas stojące w naszym mieście stołeczném, wymaszerowało ztąd do *Voralbergu*, natomiast półk Węgierskich grenadyerów i półk huzarów Arcy-Xiecia *Józefa* stanęły u nas załogą.

Monachium dnia 28 sierpnia.

Drukarz *Volkhardt* z Augsburga, wydawca pisma *Zeit*, został dnia 26 b. m., wracając z *Wittelbachskiej* uroczystości, aresztowanym; wprzód już policya w jego niebytności wszystkie papiery mu zabrała. Wsadzono go do twierdzy, a następnego dnia tu odwieziono. Ma on być w sprawie przeciw PP. *Pistor* i *Grosse* wytoczoney, zawikłanym.

Dr. *Herbst* z *Altenburskiego*, znany światu uczonemu przez swe dzieła *Jugendfreunde*, *Ideale* und *Irrthümer*, i przez swe uwagi o *Lavaterze*

przeszedł z protestantyzmu do wiary katolickiej i będzie współwydawcą pism pozostałych Arsy-Biskupa Sailer.

Głośno tu mówią o planie nowego urządzenia wojska związkowego, tak, że wszystkie małe kontyngensy odpadną i tylko państwa pierwszego i drugiego rzędu wojska w pole wystawić, a mniej znaczące państwa stosunkowe kwoty pieniężne, zamiast dotąd dawanych żołnierzy, złożyć mają. (G.C.)

Od brzegów Menu 27 sierpnia

Postanowienia Seymu Związku Niemieckiego z dnia 28 czerwca, są powodem do wydania różnych pism. Nawet dwaj dawniejsi Posłowie tegoż seymu, zajmują się tym przedmiotem. Pismo byłego Niderlandzkiego Ministra i Pełnomocnika przy seymie Niemieckim, Barona *Gagern*, już wyszło z druku, a pismo byłego Wirtemberskiego Ministra, Barona *Wangenheim* wkrótce wyjdzie.

Frankfort dnia 1 Września.

Kilkaset mieszkańców *Würzburga* uprasza li w swém przedstawieniu Króla Bawarskiego, aby uchwał Związku Niemieckiego nie przyjmował. Król zwrócić im kazał ich przedstawienie, z oświadczeniem największego nieukontentowania swego, i oznajmił, że sam potrafi bronić praw swojej korony, i nie dozwoli, aby się mieszało do zewnętrznych stosunków Bawaryi, które wyłącznie należą do atrybucyi Królewskich. Cieszy się jednak z małej liczby podpisów, gdyż to dowodzi, że większość jest spokojnych obywateli w *Würzburgu*.

Postanowieniem Króla Bawarskiego, 15 pism peryodycznych zakazanych zostało w kraju Bawarskim.

Darmstadt 1 Września.

Dzisiejsza gazeta rządowa obejmuje postanowienie Wielkiego Xiążęcia, iż w skutku życzenia Stanów, na ostatnim seymie oświadczonego, i danego w t-y mierze przyrzeczenia, ma nastąpić ścisłe przezerzenie organizacji władz administracyjnych tego kraju.

Spira 2 Września.

Gazeta tutejsza donosi, iż oprócz dwóch dawniejszych protestacyi przeciw postanowieniom seymu Związkowego, wyszła teraz trzecia. Ci którzy pierwszą podpisali, zostali pociągnięci, do sądu. (G.W.)

W Ł O G Ń Y.

Rzym dnia 29 sierpnia.

Każdy nowy Papież, obejmując rządy kościelne, wydaje zwykle list pasterski, który także obcy ministrom w Rzymie udzielonym bywa. Bez zachowania tej formalności, wyszedł teraz list pasterski, dopiero po zoto-miesięcznym panowaniu.

— *Dnia 30* —

Tutejsza akademia S. Łukasza mianowała za szczytnie znaną historyczną malarkę, Annę de Salvotti, swym członkiem honorowym.

Koło brzegu rzeki Aniene w bliskości Tivoli, odgrzebano starożytny grób z 31 trupami, które cegłami są okryte. (G.C.)

Bononia 24 sierpnia.

Gazeta Powszechna pisze: — „Stronnictwo liberalne w Państwie Kościelnem jest zupełnie przytłumione. Jest ono oburzone przeciw Francyi, która straciła całą swą popularność we Włoszech. Mówią ciągle o ustąpieniu wojsk Austriackich z legacyi, i zapewniają, że temu opuszczeniu nie już na przeszkodzie nie stoi, prócz odebrania summy na wynagrodzenie, które rząd Papieżki winien jest tym wojskom posiłkowym, na zapłatę których nie ma żadnych funduszków.

Ankonia d. 19 sierpnia,

Jenerał *Cubières* otrzymał od Papieża tabakierę z portretem Jego Świątobliwości, brylantami wysadzaną, i mianowany Kawalerem orderu S. Grzegorza Wielkiego.

Delegat Papieżki dawał dnia 15 b. m. wielką ucztę dla Jenerała *Cubières* i jego głównego sztabu, na którą zaproszeni także zostali konsulo-

wie: Francuzki, Rossyjski, Pruski i Napolitański; Austriacki jest przez swój Dwór odwotany.

Genua 12 sierpnia.

Słychać już od kilku dni, że powszechnie szacowany Jenerał *Castelbourg*, Gubernator *Genuy*, ma być odwotany, a jego miejsce ma zająć Jenerał *Palucci*, jeden z nayprzychylniejszych Dworowi Austriackiemu. Zmianę tę przypisują polityce Pana *Maistre*.

Neapol dnia 18 sierpnia.

Wybuchy *Wazuwiusza* od dnia 10 znacznie się zmniejszyły. Zdaje się, że mieszkańcy unikli już niebezpieczeństwa, które im zagrażało. (G.W.)

S Z W A Y C A R Y A.

Bazylea dnia 28 sierpnia.

Z Panem *Chateaubriand* zjechali się razem do *Lucerny* Xiążęta: *Escars*, *Laval-Montmorency* i *Crillon*. Zwrócono uwagę, że tameczny Posel Francuzki, pierwszy odwiedził Pana *Chateaubriand*. (G.W.)

Genewa 1 września.

Teraz hawia u nas xiążę *Mortemart*, były poseł w Petersburgu i P. de *Chabrol*, prefekt departamentu *Sekwany* za *Karola X*.

Zeszłego tygodnia była susza tak wielka, że się koło *Peney* las spalił, a na cmentarzu darnie sikawką gasić musiano. Kilka dni później zapaliła się także łąka w bliskości miasta i musiano podobnego użyć środka.

Na przyszłą sobotę zapowiedziano zgromadzenie wydziałów wszystkich szwajcarskich gmin w *Baden*. (G.C.)

S Z W E D Y A.

Sztokholm dnia 6 sierpnia.

Tutejsza rządowa gazeta zawiera co następuje — „Wiemy z pewnością, że Król już dawno zamierzał uroczyste uświetnić pamiątkę W. Króla, *Gustawa II; Adolfa*, w drugiey stoletniej rocznicy jego śmierci, w zwycięskiej walce za swobodę religijną narodów i polityczną samodzielność Państw. Ponieważ nie wszystko do takiego celu potrzebne, przed odjazdem Króla do Norwegii jeszcze było wypracowaniem i rozporządzeniem, Król Jmć polecił Następcy tronu przedsięwziąć dalsze środki przygotowawcze. J. K. Mość, wypełniając to zlecenie, otrzymał już decydujące postanowienie Króla i gorliwie zajmuje się pracami w tym względzie.” (G.W.)

D A N I A.

Kopenhaga d. 31 sierpnia.

Utrzymuje się tu wieść, że Król Szwedzki wkrótce naszego Króla odwiedzi.

Odmiany, niedawno w korpusie artylleryi przedsięwzięte, mogą ważne skutki za sobą pociągnąć. (G.C.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 26 sierpnia.

Sześciu Polaków, którzy nie wypełnili zalecenia rządowego względem oddalenia się ze stolicy, zostało wczora aresztowanych i odprowadzonych do podprefektury policyi.

— Miasto *Angoulême*, zwykle tak spokojne, iż nie nawet o niem niestychać, stało się w środku bieżącego miesiąca teatrem znacznego zamieszania. Uwolnienie od winy dwóch oskarżonych w sprawie Pani *Leroche-Jacquelin*: PP. de *Beauregard* i *Lapiniere*, było w sali sądowej hasłem powszechnego okrzyku zemsty, tak, iż Prezes dla utrzymania ciszy zmuszony został pokilkakroć nakazywać następ z sali. Naygłośniejszy orszak nieukontentowanych, cisnących się ku drzwiom sędziów, rzucił się na postawiony tam oddział żołnierzy; ten, napierany i bity kamieniami, zmuszony nakoniec cofnąć się ku koszarom, zaledwie potążyć się potrafił ze słabą strażą, stojącą u drzwi więzienia. Z 300 ludzi gwardyi narodowej, którzy dotąd ze szczególną gorliwością obowiązków swe pełni, większa część rozbiegła się do domów, i gdy coraz wzmagająca się liczba nieukontentowanych około

pałacu groziła już zdobyciem go szturmem, rozkazano pomienionych dwóch karolistów przenieść, i wieczorem około 8mej potrafiiono ich nakoniec uprowadzić przed zemstą zbuntowanego ludu.

— Pracują już nader czynnie po wszystkich ministerstwach nad ułożeniem przyszłego budżetu; co każe sądzić, iż izby zwołane zostaną prędzej, niżeli powszechnie głoszą.

— Wychodzący w Nantes dziennik *Breton* ogłasza, iż rząd zniósł tamże wszystkie pensye, płacone do czasu rewolucyi 1830, pod imieniem wsparcia dla dawnych armii na zachodzie. (T.P.)

— Dnia 31 —

Pastor ewangelicki P. Göpp, który miał zaszczyt dawać ślub Królowi Belgijskiemu z Królową Ludwiką, został ozdobiony orderem Legii honorowej. (G.C.)

— Dnia 1 Września —

Xiążęta *Orlean* i *Nemours* odbyli wczoraj manewry z załogą tutejszą. Ten ostatni, który po spadnięciu z konia zupełnie już ozdrowiał, odwiedził wczoraj obywatela, który mu w czasie tego wypadku, dał pomoc w swym domu, i złożył mu wdzięczne podziękowanie.

Symoniści odwołali się od wyroku sądu kryminalnego, skazującego ich na karę. PP. *Enfantin*, *Chevallier* i *Barault*, udali się wczoraj, w właściwym swym ubiorze, do dawnego pomieszkania swego przy ulicy *Choiseul*. Gdy przechodzili przez ulicę *Richelieu* zostali otoczeni tłumem ludu, który ich przyjął krzykami i gwizdaniem. Gdy się ciżba nader powiększyła, stanęli, a Pan *Enfantin* oderwał się w te słowa do tłumu, słowne obelgi na nich młotającego: — „Czegoż chcecie od nas? My niczego od was nie żądamy, nie łżymy was, nie robimy niepokojności na ulicach, nie jesteśmy rabusiami, jak to dostatecznie uźwierzytł dowodzi, dajcież nam więc pokój!”

Ministryalny *Journal de Paris* przyznaje, iż d. 1 sierpnia 1830, rząd tymczasowy był jedyną władzą. *Gazette de France* czyni w tej mierze następującą ironiczną uwagę: — „Otoż mamy owoce zwycięstwa Dziennika *National*; Ministerjum stoi na brzegu przepaści, gdy wielkie burze nadciągają.”

Dzisiejszy *Nouvelliste* donosi: — Xiążę *Talleyrand* przepędził wczoraj trzy godziny w wydziale spraw zagranicznych z P. *Argout*; poczem wysłano gońców do Londynu, Wiednia, *Bruxelli* i *Ankony*. Zapewniano wczoraj w wieczór, że główne przeszkody w sprawie Belgii wkrótce będą usunięte. (G.W.)

Xiążę *Nemours* ma w końcu t. m. pojechać do *Bruxelli* do swej dostojnej siostry. (G.C.)

— Dnia 5 —

Xiążę *Talleyrand* wyjechał do *Touraine*, gdzie niejaki czas ma w dobrach Xiążney *Dino* zabawić.

Journal du Commerce donosi, że w południowych prowincjach zanosi się znowu na wielkie zaburzenia: Karoliści bardzo są czynni; mnóstwo agentów uwija się po kraju, którzy żołnierzy namawiają do dezercyi. Rozruchy w *Montpellier* od d. 20 do 26 z. m. jeszcze się nie uspokoiły.

Posłowie: Angielski, Austrijski i Pruski, mieli wczoraj długie narady z tymczasowym Ministrem spraw zagranicznych P. *Argout*.

Korweta *la Perle* wypłynęła z *Tulonu* do *Algieru* ze 120 pasażerami, wioząc 600,000 franków dla wojska.

— Dnia 4 —

Król Jmć przyjechał wczoraj po południu z *Neuilly* do miasta, odbył kilkogodzinną naradę z Ministrami i wrócił do *St. Cloud*.

Z *Madrytu* donoszą, ażeby wiadomości od armii *Don Miguela* prędzej do Hiszpańskiej stolicy dochodziły, kopija depeszy, z głównej kwatery do *Lisbony* przesłanych, zarazem także bezpośrednio Portugalskiemu Posłowi przy Dworze Hiszpańskim posyłać hywa.

Z *Lugdunu* odebraliśmy następujący list dnia 31 sierpnia: — „Właśnie powracam z Izby sądowej, gdzie się udałem, w celu słuchania obrony Pana *Odillon Barrot*, w procesie redaktora ga-

zety *Precurseur*. Jako pierwszy obrońca wystąpił adwokat *Gilardin*, który z tak nadzwyczajnym geniuszem mówił, że Pan *Odillon-Barrot* oświadczył, iż nie chce nic dodać, gdyż Pan *Gilardin* wynurzył się podług jego myśli. Po czém przysięgli uznali redaktora wspomnianego Dziennika P. *Petetin*, za niewinnego. Mowa Pana *Gilardin* zawierała niektóre gorzkie wyrzuty przeciw systematowi 13 marca i przeciw *juste milieu*. *Precurseur* ma jeszcze 4 inne processa, w których P. *Odillon-Barrot* bronić go będzie.”

Dziennik *Quotidienne* ogłasza bezzasadność wieści, iż Xiążę *Berry* wywichnęła rękę.

Coraz więcej podają prośb przeciw podwyższeniu opłaty przy rogatkach, zwłaszcza od wprowadzanego wina.

Słychać, że Król napisał do Hrabiego *Sebastiani*, aby, jeżeli mu zdrowie pozwoli, jak najszybciej powrócił, gdyż układy konferencyi wymagają przytomności w *Londynie* Xiążę *Talleyranda*.

W nocy dnia 31 sierpnia miał Pan *Montalivet* odebrać depesze przesłane, od Króla z *St. Cloud*, dokąd się niezwłocznie udał i przez półtorej godziny z Królem pracował, narady te miały nastąpić z powodu ważnych doniesień o zamachach Karolistowskich.

List prywatny z *Lisbony* pod dniem 21 sierpnia donosi o posuwaniu się na przód korpusów, stojących pod dowództwem Jenerała *Pezo de Regoa*.

Słychać o podróży, którą ma przedsięwziąć jeden z synowców Xiążę *Talleyranda* do Szwajcaryi, z powodu, jak mówią, pobytu tam P. *Chateaubriand*, który swe kroki stara się okryć tajemnicą.

Pan *Talleyrand*, synowiec Xiążę, który w tej chwili udaje się do Szwajcaryi, ma sobie, między innemi poleconém, aby odwiedził P. *Chateaubriand*, i nakłonił go do pisania listu do Xiążę *Berry*, radząc jej, aby się nie przyczyniała do wzniecania swą bytością wojny domowej i próżnego rozlewu krwi Francuzów; iżby z tego powodu jak najszybciej *Wandę* opuściła. Wiadomo bowiem, że *Chateaubriand* największy na nią wpływ wywiera.

Messenger pisze, że wiadomości z *Bruxelli* donoszą, że Król *Leopold* przystąpił do propozycji Króla *Hollenderskiego*, z pewnemi zmianami, podług których cło na *Skaldzie* przez Belgią opłaćcane będzie, a natomiast otrzyma pewne zmniejszenie długu narodowego.

Wkrótce ma być ogłoszone postanowienie, zwołujące Izby, jak ukończone zostaną modyfikacye w Ministerjum, do którego ma wejść *Dupin*, jako Prezes Rady.

— Dnia 5 —

Posel Angielski Lord *Granville* podał wczoraj Królowi na prywatném posłuchaniu odpowiedź swego Monarchy na list, zawiadamiający go o zaślubieniu Xiążęniczki *Ludwiki* z Xiążciem *Leopoldem*.

Messenger donosi, że Xiążę *Karol Brunswicki* wyjechał onegdaj do *Neuilly*, aby otrzymać posłuchanie u Króla; lecz nie osiągnąwszy zamierzonego celu, wczoraj miał powtórzyć swe usiłowania. Chciał on Królowi przedstawić zdanie dwóch tutejszych adwokatów, że rząd nie może mu wzbronić pobytu we Francyi.

Wczoraj zgromadzili się przytomni tu członkowie opozycyi, dla odczytania zapowiedzianego przez *Cabet* dzieła o rewolucyach 1789 i 1830 r. Jenerał *Lafayette* miał wspólnie pracować nad jego pierwszą częścią.

Redaktor *Lugdunskiego Dziennika* *Precurseur*, P. *Petetin*, został dnia 1 września przez tameczne sądy, równie i w drugim, 3cim i 4tym procesie, w których go bronił *Odillon Barrot*, uwolniony. Piąty, wytoczony przeciwko niemu proces, odbędzie się 15 b. m.

P. *Müntz* złożył swe urządowanie, jako Mer w *Sulz*, w Departamencie *Wyższego Renu* i przystąpił do opozycyi, jako Deputowany. (G.W.)

DODATEK

Wilno dnia 12 Września o. s. 1832 roku.

ANGLIA.

Londyn dnia 31 sierpnia.

Xiążę *Sussex* bawi od kilku dni u Króla w *Windsor*.

Pułkownik *Fox*, syn Lorda *Holland*, zięć Króla, mianowany jest inspektorem jenerałnym zbrojewni.

Henry Wellesley, dawniej pomocnik w poselstwie oycy swego Lorda *Cowley* w *Wiedniu*, mianowany jest sekretarzem poselstwa w *Stutgardzie*, gdzie jest Posłem *P. Disbrowe*.

Słychać, mówi *Globe*, że rząd Hiszpański ma zamiar posłać zbrojną flotę do *Porto*, dla żądania zadosyć czynienia, za wyrządzone uchybienie Konsulowi Hiszpańskiemu w *Villa do Conde*. Ale wtrącenie się Hiszpanii w tym razie, pod jakimkolwiek bądź pozorem, uważaneby było, jako demonstracya na korzyść *Don Miguela* przedsięwzięta, co dołoby powód Francyi i Anglii do wzięcia się z swej strony. Wprawdzie, póki *Hrabia Alcudia* stoi na czele wydziału spraw zagranicznych w *Madrycie*, nie należy się spodziewać takiego postępowania ze strony Hiszpanii. Lecz doszła nas wiadomość o zabiegach *Calomarda* w gabinecie, w celu oświadczenia się otwarcie za sprawą *Don Miguela*. W każdym razie rząd nasz przez ostróżność wysyła nowe instrukcyje *Admirałowi Parker* i wzmocnienie jego floty.

Szczególnejszym zdarzeniem, zaszło przybycie *Bonapartego* z *Ameryki*: wydanie szczególnejszy uwagi godnego pisma przez *Pana Sarrans*, pod tytułem: *Jenerał Lafayette i rewolucya 1830 r.*, i ostatnie stosunki Króla Francyi z naczelnikami opozycyi. W powyższem piśmie wydrukowane są także: list *Józefa Bonapartego* do *Jenerała Lafayette* po rewolucyi 1830 r. pisany, i odpowiedź tego z dnia 26 listopada t. r. Oba te listy znajdują się przetłumaczone w wczorajszym dzienniku *Times*, który tę uwagę czyni: „List *Bonapartego* wyjawia, że ta familia uważa możliwość posiadania tronu Francuzkiego przez *Xięcia Reichstadt*. Dalej ten były Król oczekuje tym listem na zniesienie prawa, oddającego ich familij z *Francyi* i t. d.“

Przed niedawnym bardzo jeszcze czasem, Lord *Palmerston* dał *Jenerałowi Goblet* do zrozumienia, że gabinet Angielski nie ma chęci dla dobra Belgii poróżnić się z *Rosją*, *Austrią* i *Prusami*, i że *Francya*, choćby rada wesprzeć Belgię, bez wspólnego z Anglią działania, nie nie przedsięwzięcie. (G.W.)

Podług najnowszych doniesień z *Porto* przybył tamże Półkownik *Achilles Murat* i przyjął służbę w wojsku Królowej *Donny Maryi*.

Wczoraj odbyło się powtórnie polityczne zgromadzenie, na którym względem spraw niemieckich i o wydawaniu niemieckiej gazety w *Londynie* się naradzano.

Podług nowszych doniesień z *Tripoli* z d. 1 sierpnia, okazuje się, że tam dnia 26 z. m. była rewolucya. *Sidi Muhamed*, spodziewany następcą panującego paszy, stanął na czele powstańców, do których się prawie cała ludność przyłączyła, co rokuje im niechybne zwycięstwo. Powstańcy następnego dnia zgromili wojsko Paszy i przymusiłi do ucieczki do zamku, gdzie się Pasza zamknął.

Dnia 26 wieczór umarł tu sławny kaznodzieja *Dr. Adam Clarke* na cholerę.

Przenoszenie się do *Kanady* przechodzi wszelkie opisanie; do 16 czerwca przybyło do *Kwebeku* 28 000 wychodźców z *Anglii*, *Szkocyi* i *Irlandyi*.

Brazylijska Gazeta Rządowa z 2 lipca zawiera formalny raport o zwycięskiej potyczce, którą stoczył *Major Torres* przeciwko 3,000 powstańców pod *Pinto Madeira*, w której ostatni 100 ludzi poległych i 200 rannych utracili.

— Dnia 1 Września. —

Jeszcze tu bawi *Hr. Surveilliers*. Jest to sądziwy mąż w 66 roku życia, do swego młodszego brata *Napoleona* bardzo podobny, ale jego twarz okazuje więcej przyjemności. Napisał on

w r. 1799 romans *Moina*, który w roku 1814 wydany został. Ma dwie córki, jedną zaślubił w r. 1824 syn *Hr. St. Leu*, *Ludwika Bonapartego*. (G.C.)

Margrabia Palmella wyjeżdża temi dniami na powrót do *Oporto*. Towarzyszyć mu będzie w podróży kawaler *Barbosa*, dotychczasowy sekretarz przy tutejszém poselstwie, którego *Rejencya Portugalska* niedawno sekretarzem stanu mianowała.

Dziennik *Morning Herald* zapewnia, że z powodu pytania względem uznania *Donny Maryi* przez Anglię, powstało rozdwojenie pomiędzy członkami gabinetu.

Margrabia Palmella jeszcze nie opuścił *Londynu*, ważne interesa na niejaki czas jeszcze go zatrzymują. Przedmiotem jego poselstwa, jak zapewnia *Morning Herald*, było żądanie od rządu Angielskiego uznania *Donny Maryi*.

— Dnia 2 —

Według gazet *Londyńskich*, ofiarować miało Półkownikowi *Evans* znakomity stopień w armii *Don Pedra*. Nie mógł go stoli przyjąć z powodu prywatnych stosunków swoich.

— Dnia 7 —

W skutek przedstawienia tutejszego Konsula ze strony *Don Miguela*, wydano rozkazy na przytrzymanie agentów rekrutujących dla *Don Pedra*, jako i oficerów Angielskich do tego należących, między innemi Półkownika *Burrell* i *Kapitana Bell*, główniejszych dowódców wypraw. Wszystkich tych Panów, jak się spodziewać można było, już nie znaleziono.

Dziennik *Edymburski* donosi, że *Karol X.* z swoją rodziną wkrótce opuści *Holyrood* i uda się do Niemiec.

Margrabia Palmella miał we wtorek długie narady z *Lordem Palmerston*. Zabiera z sobą ważne depesze od rządu naszego do *Don Pedra*. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 1 września.

J. K. Wysokość Xiążę Fryderyk znajduje się w *Tilburg*. Xiążę *Feldmarszałek* miał się onegdaj udać do obozu w *Oirschot*. (G.W.)

— Dnia 3 —

Z obozu koło *Ryen* donoszą, że *Jenerał Xiążę Bernard Sasko-Weymarski* spadł z konia i znacznie się pokaleczył, jednakowoż jest nadzieja, że przyydzie do zdrowia. (G.C.)

Amsterdam d. 1 września.

Dowódzcy *Hollenderskiego* wojska w *Flandryi*, kazali kray więcej jeszcze wodą zalać, aby się zastronić od napadu Belgów. (G.C.)

Cesarsko-Austryacki Posel przy *Dworze* tutejszym *P. Binder*, przybył w dniu dzisiejszym do naszego miasta.

Hrabia Flahault, który dnia 29 opuścił *Londyn* udając się do *Dièppe*, wrócił dnia 30 niespodzianie na powrót, i miał długą naradę z *hrabią Funchal*, a później z *lordem Palmerston*; poczem dopiero przedsięwziął podróż do *Paryża*.

Gazeta Amsterdamer Handelsblad zawiera z *Hagi* pod dniem 4 września co następuje: „Słychać, że tuteysi Posłowie obcych Mocarstw odebrali wczoraj wiadomości z *Londynu*, które zmniejszyły nadzieję prędkiego ukończenia interesów Belgii. Mówią także, że *Vandeveyer*, jak drugi *Kato*, na wszystkie przez *Konferencyą* podawane propozycye, inney nie daje odpowiedzi, tylko wolna żegluga na *Skaldzie*, a tymczasem opuszczenie cytadeli *Antwerpskiej*.

Bruksella d. 4 września.

Dziennik *Independant* donosi: „Powszechnie utrzymują, lubo nie wiemy na jakiej zasadzie, że gabinet Angielski zerwał zupełnie z *Konferencyą*, i że względem niey stosunki naszego Posła są tylko zwyczajnie przyjacielskie. *Konferencya* miała oświadczyć, że układy między temi dwoma krajami są niepodobne, że im przeto samym ten interes zostawiają, bez użycia jednak siły zbrojney.

Konferencya miała wyraźnie oświadczyć rządowi naszemu, aby nie rozpoczynał kroków nieprzyjacielskich.

Tutejszy *Monitor* pisze: „Jeżeli nie donosiemy, czyli układ względem pożyczki został zawarty lub nie, i w pierwszym razie nie wymieniamy warunków jego, czynimy to w mniemaniu, że jest interesem narodu zachować w tej mierze milczenie.”

— Dnia 5 —

Hrabia *Vilain* wyjechał wczoray z nadzwyczajną misją do *Paryża*.

Wczoray przejeżdżał tędy Lord *Minto*. Poseł przy Dworze Berlińskim, i miał zaszczyt wraz z swoją małżonką być na obiedzie u Króla w *Laeken*.

— Dnia 6 —

Wczoray powrócił Król z *Laeken* do stolicy o godzinie 1 po południu, a o 2giej dał posłuchanie Deputacyom Magistratur miasta *Mons* i izby handlowey; później miał długą rozmowę z Posłem Angielskim Panem *Adair*. (*G.W.*)

E. G. I. P. T.

Alexandrya 13 sierpnia.

Z ciekawością oczekujemy doniesień z Syrii, wszystko bowiem zależeć będzie od bitwy, która ma zysać na równinach *Hannack*, dokąd *Ibrahim* w 50,000 woyska się udał i takową już w tej chwili musiał uskutecznić. Bitwa morska jest także w tych dniach spodziewana. (*G.W.*)

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 10 sierpnia.

Wczoray d. 9 b. m. odjechał stąd poseł angielski lord *Strangford*. Otrzymał od Sultana na pożegnalmie posłuchanie złotą, brylantami wysadzaną tabakierę z emalią tego władcy. Pierwszy raz się to przytrafiło, że Sultan turecki zrobił podarunek ze swoim popiersiem.

Z Syrii nie dowiedzieliśmy się dotąd nic pomyslnego dla Turków. Powietrze zjawiało się tu na różnych przedmieściach. (*G.C.*)

O g ł o s z e n i a.

1. Z okoliczności niejawnienia się życzących do targów w Witebskiej Izbie Skarbowey pod-

2. Опъ Вилѣнской Казенной Палашы симъ объявляея, что всѣ долговые и по тому подобныя прещензіи предъявленныя въ Палашу, по іе ісшектаго августа, обезпеченіе копорыхъ лежишь на секвестрованныхъ и конфискованныхъ имѣніяхъ, на основаніи Указа Правительствующаго Сенаа 28 марта текущаго года отосланы на разсмотрѣніе въ тѣ Уѣздныя Суды гдѣ состоятъ имѣнія должниковъ.

Ассессоръ Іванъ Перепеча.

Начальникъ Спала Леопольдъ Лукомскій.

Канцеляристъ Теофілъ Монкевичъ. (1124)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3. Urodzonym Anieli z Jarockich wprzód Buyniewiczowey, a w powtórném zameżciu Michałowey Bielikowiczowey, w dokładzie jej opieki, Maciejowi Sędziemu Granicznemu Pttu Nowogród., oycowi i Antoniemu synowi Terajewiczom jako pierwszey doradczom i współuzurpatorom, toż Michałowi Assessorowi Sądu Ziemskiego Słonimskiego, Gedeonowi i Lambertowi sukcesorom ś. p. Ignacego, a XX. Kajetanowi i Onufremu sukcesorom Adama, Buyniewiczom jako dziedzicom folwarku Skrobowa Srzedniego, pozew przed Sąd Powiatowy Nowogródzki, z instancyi urodzonych Stanisława Rotmistrza woysk Rosyyskich, Wincentego Komornika Pottu Nowogr.; Józefa b. Assessora Sądu Niższego Ziemskiego Pottu Nowogr. i Ja-

jąc się dostarczenia na utrzymanie Dyneburskiego Woyskowego Szpitala, Kommissya Rzyckiego Kommissoryatskiego Depo, na skutek przedpisania Departamentu Kommissoryatskiego, naznaczy tu n siebie w dniach nadchodzącego oktobra 4go targ i 7go przetarg, z zastrzeżeniem, ażeby życzący podjąć się wyżej wspomnionego dostarczenia, stawili się do tej Kommissyi w dniach na targi wyznaczonych z dostatecznemi załogami i świadectwami na prawo handln. (1127)

1. Na skutek zakroczoney w Magistracie Wileńskim rezolucyi, skutecznieć się będzie w terminach 1m dnia 19go, 2m dnia 20go i 3m dnia 21go, oraz w dniu przetargowym 23 terażniejszego mca septembra publiczna licytacya na wyprzedaż tak domu drewnianego w Wilnie na Żarzecz przy N. 647m położonego, jako i wszelkiey ruchomości z meblow, bielizny, odzienia i dalszey ruchomości składającey się a po zmarłej ś. p. Annie Pauli Akuszercie pozostałej; aby więc lechmość ambienci w terminach powyższych do domu rzeczzonego przybyć raczyli, w tym celu wydaje ninieysze ogłoszenie. Septembra 9 dnia 1852 roku.

Ludwik Weintzyehr R. M. W. (1128)

1. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski w Dobrach Wodaklach w powiecie Wiłkomierskim położonych do dziedzictwa Szlachty Chrypciewiczów należnych, zbliżywszy czynność swą ku konkluzyi, że dekret w sądzie swym nastąpi na dniu 9 idącego miesiąca 7bra promulgować będzie, interessowane w tém dziele strony zawiadamia. Dnia 5 7bra 1852 roku.

Michał Purzycki Assesor Sądu Ptgo Kowień.

Maciej Kurkowski b. Sędzia Grodz. Zawil.

Józef Durasiewicz Assessor. (1129)

2. Izba Skarbowa Wileńska ogłasza, że wszystkie długi i temu podobne pretensye objawione w teyże Izbie do 1go sierpnia, ewikcyi których oparta na osekwestrowanych i konfiskowanych majątkach, odesłane są na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 28 marca bieżącego roku, na rozpatrzenie do tych Sądow Powiatowych, gdzie się znajdują majątki dłużników.

Assessor Jan Perepеча.

Naczelnik Stołu Leopold Łukomski.

Kancelarzysa Teofil Monkiewicz. (1124)

na braci Bielikowiczow sukcesorow zeszłego ś. p. Michała Bielikowicza odzownie do dokumentu komplancyino - assekuracyjnego zastawnego pomiędzy zeszłym Ignacym Buyniewiczem w imieniu własném i w imieniu obżalęgo potomstwa ś. p. Adama Buyniewicza z jedney, a zeszłym Michałem i obżalę. Bielikowiczami ewikcyonaliter za żalęgo się Wincentego Bielikowicza z drugiey strony, w roku 1816 msca februaryi 12 dnia zawartego, i jednoczasowie w Ziemstwie Nowogr. przyznanego do obligu obżalowaney na rubli srebrnych 1,200, zesztemu bratu żalęcych się wydanego i 1823 febr. 5 dnia, w aktach Ziem. Nowogródz. zaoblutowanego, toż do inskrypcyow od zeszłego brata Michała żalęmu się Janowi służących, w końcu do oświadczenia współ z remanifestem z instancyi żalęcych się w roku idącym januaryi 29 dnia w aktach Sądu Powiatowego Nowo-

gródzkiego zaniesionego, i dalszych dowodów sądowi przedstawić się mających, wynosi się w rzeczy o to: iż obżałna Bielikowiczowa zostawszy wdową po swym pierwszym mężu Andrzeju Buyniewicz, lubo testamentem jegoż miała zapisane sobie dożywocie na folwarku Skrobów Śrzedni zwanym w powiecie Nowogr. położonym i posagowe czer. złt. 200 na tymże Skrobowie ubezpieczone, dla licznych wszakże długów tegoż zeszłego Andrzeja Buyniewicza, takowe zapisane dożywocie, było tylko czerzą formą, skutku żadnego mieć niemogące. Jakoż za powtórzeniem małżeństwa przez obżałną z zeszłym bratem żałłych się s. p. Michałem Bielikowiczem, wspólnie z tymże i za udzieloną pomocą żałłgo się Wincentego Bielikowicza, nie równie znaczniejsza ilość długów od zapowiedzianej w testamencie Andrzeja Buyniewicza została opłaconą i zdeportowaną; międzytym gdy zeszły Ignacy Buyniewicz, w celu podniesienia dożywocia obżałney i poszukiwania, prócz tego oddzielnego summownego z tegoż Skrobowa dopominku, ustanowił rozprawę; w której po zaszłych kilku akcesoryjnych, tak w Sądzie Ziem. Słonimskim, jako też w Sądzie Ziemskim Nowogródzkim, co dziś powiatowy dekretach; tenże zeszły Ignacy Buyniewicz, i obżałna wspólnie ze swym nieżyjącym mężem a bratem żałłych się Michałem Bielikowiczem w roku 1816 febr. 12 dnia zawarli, i jednocześnie w Ziem. Nowogr. przyznali komplanaacyjno-zastawny dokument, przez który wedle dobrowolnego wszystkich trzech osób piszących się zgodzenia się z summy złt. 24,171 gr. 17, w której się mieści i posagowa obżałney, wspólnie przez obżałną z zeszłym mężem, a bratem żałłych się, i przy pomocy żałłgo się Wincentego Bielikowicza zdeportowanej, tylko 15,000 złtch pol, zostały za wspólną sumę obżałney i zeszłego brata żałłych się zreknoskowane i przyznane, i za takową sumę folwark Skrobów w possessyą zastawną obóygą, to jest obżałney Bielikowiczowej i jej zeszłego męża z przeznaczeniem terminu exmpeyi w dniu 23 apryla 1817 roku został oddany, a w przypadku nie opłaty na tym terminie z zawarowaniem teyże zastawney possessyi od trzech do trzech lat, i z zapewnieniem powrotu razem z powyższą zastawną sumą wszelkiej pretensyi, tak z erekcyow, jako też z zapomog włościańskich zakładanych podatków i zaspakajanych antecessorskich onerów wyniknąć mogących, a dla większej mocy i waloru rzeczzonego prawa zastawnego, i za onę possessyą, w razie czyiegokolwiek tegoż prawa kwestyonowania, i possessorów zastawnych pociągania, na taki raz całkowita summa 24,171 złt. i gr. 17, dla obżałł, i zeszłego brata żałłch się, a nadto dożywocie na folwarku tymże Skrobowie dla obżałney testamentem pierwszego jej męża opisane zawarowane i ubezpieczone zostały, swojego zaś summownego dopominku, zeszły Ignacy Buyniewicz do tego folwarku stosowanego, całkowicie zrzekł się i odstąpił. Tą koleją zeszły brat żałłych się udziałanymi na jego konto ze strony żałłcego się Wincentego Bielikowicza pomocami, i własnymi trudami ubezpieczywszy swój zapracowany i obżałł. Bielikowiczowej wydzwigniony i pomnożony fundusz; kiedy w terminie opisanym zapowiedziany odkład summy nie nastąpił exe-

kwując wspólnie z obżałłną possessyą rzeczona zastawną, własnymi także trudami i obrótami poczynił znaczne, tak infundo, jako też we włości ulepszenia i erekcy: jakoż i obżałłna przeświadczoną będąc dostatecznie, że bratu żałł. się winną jest swój byt spokojny, i wyprawdzenie jej z interessów: oraz, że tenże zeszły brat żałłch się, cały swój zapracowany fundusz, nieodosóbniając zgoła pod swoim imieniem, na tę wspólną wyłożył possessyą, w cel wygadrodzenia jego trudów i przychylności dla siebie, oraz ażeby połowa summy zastawney pod jej imieniem licząca się nie komu innemu dostała się jak tylko bratu żałłych się, któremu najwłaściwiej przynależała; wezwawszy dostojnych somsiad, przy ich świadectwie wydała dobrowolnie i rozmyślnie zeszłemu bratu żałłych się, ze wszelką prawną formalnością na rubli srebr. 1,200 dokument obligacyiny, jakowy w tymże samym 1823 roku febr. 5 dnia w aktach Ziem. Nowogr. zaoblatowanym został, zeszły zaś brat żałłych się wydał obżałł. jednoczasową, bez żadney formy prawami przepisanej assekuracyą, że za powyższym obligiem obżałł. do dni życia swojego, ani o kapitał, ani też o procenta pociągana niebędzie, i że takowego obligu do dni najdłuższych jej życia nikomu nie przeleje: nadto jeszcze obżałłna bratowa dla dostateczniejszego tegoż zeszłego brata żałłych ubezpieczenia, kiedy w roku 1830 opublikowanym został Naywyższy Ukaz, co do konieczności ponawiania aktykacyi praw zastawnych co trzy lata, obok uzupełnienia nieraz rzeczzonego zastawnego prawa na Skrobów aktykacyi, zażądała sama, aby za takowem prawem i intromisyą do rzeczzonego folwarku wprost na imie samojednego żałłch się brata uczynioną była, co też sprowadzony ad fundum Skrobowa, Woźny zgodnie z żądaniem obżałł., i bez nieczyjego zaprzeczenia uczyniwszy oną w dniu 17 7bra tegoż 1830 roku w aktach Ziem. Nowogr. urzędownie zeznał. Międzytym kiedy brat żałłch się w roku 1830, zapadł obłóźnie na zdrowiu i niepewnym był życia, wezwawszy zaufane sobie osoby, jak wiadomo dostatecznie żałłłym się, uczynił ostateczne swej dorobkowej i nabytej fortunki rozporządzenie, którym mimo całą swą przychylność dla obżałłney, nieoddał i wszakże żałłch się odsukcedowania w oney, a nadto dług 300 złt., u swojego poddanego Symona Sobolewskiego, na potrzeby wspólne zapożyczony, wypłacić wraz po swej śmierci do rąk wdowy po tymże Symonie pozostałej Małgorzaty, na rzecz syna ich Kazimierza obżałł. z intrat gotowych Skrobowskich pozostających zalecił: również przepomniawszy w takowym swym testamencie umieścić długu także na potrzeby wspólne u żałłgo się Jana zaciągniętego, wezwawszy przed swym zgonem żałłgo się Wincentego i w obecności jego, żonę swą obżałł. bratową, objawił, że oprócz karteczki na złtch 35, należy się jeszcze Janowi za drugą rubli srebr. 50, na jakowe chociaż on zapotrzebowawszy opłaty, skrypt swój zostawił, lecz należność ta nie jest uspokojoną, i o zapłacenie za takowemi obydwoma inskrypcyami żałłłmu się Janowi z intrat pozostających Skrobowskich należności obżałł. obligował, co też obżałłna na smiertelney pościeli będącemu swojemu mężowi przyrzekłszy, dotąd nie dościła. Po zakro-

czonym w dniu 13 apryla 1831 roku zgonie żałłch się brata s. p. Michała Bielikowicza ob-
żałowana bratowa, przybrawszy do rady i pomo-
cy obżałł. Macieja oycę, Antoniego syna, Te-
rajewiczow, zataiwszy testament brata żałłch się,
wszelką tegoż żałłch się brata własność, jako
to połowę zastawy Skrobowa, i z onego kresten-
cyą całą, zapas wódki, grosz gotowy, tudzież
wszelką ruchomość, jako to: srebro, miedź, bie-
liznę, garderobę, meble, pojazdy, uprzęż i ży-
wioły, nie mniej wszelkie papiery fundowe i
do granic odnoszące się, jak niemniej osobiste
zeszłego brata żałłch się, jako to: wszelkie roz-
rachunki i pisma familyne, a w rzędzie tych
oblig swóy zeszłemu bratu żałłch się na rubli
srebr. 1,200, a także skrypt przez obżałłgo Ma-
cieja Terajewicza, także bratu żałłch się na
rubli sr. 200 powydawane, zabrała i zagarnęła,
i takowe wszystkie papiery i annexa, fundusz
żałłch się brata wyświecające u siebie, czy
też u obżałłnych Macieja i Antoniego Terajewi-
czow przechowuje, słowem, z całej fortuny
żałłch się brata successive do delatorow na-
leżney, jak świadczy oświadczenie obżałłney onę
swoją własnością umianowawszy, żałłch della-
torów expulsiwym i arbitralnym sposobem wy-
zuła, a rządząc się samowolnie w tym majątku,
i potakując interessowanym osobiscie radom
obżałłch Terajewiczow, las Skrobowski na nay-
mę żydowi browaru, jak niemniej włościan ni-
szczy i znaczne czyni dezolacye, żywioły cen-
nieysze z obżałł. Sądzi Terajewiczem za bezcen
frymarczy, adcytną przeto żałłch się obżałłną
Bielikowiczowę i Terajewiczów do wykrycia,
i odzyskania funduszu po zeszłym bracie
żałłch się expulsiwo modo i arbitralnie za-
garnionego, powołują razem i obżałł. Buyniewi-
czow, jakże dziedziców folwarku Skrobowa, do
zliczenia summy pretensyyney, w połowie do
żałłch się delatorow należney, i do exempcyi
lub rozciągnięcia skutku, ukazow po upływie
lat 10, zastawy onę w dziedzictwo obracających,
i następne zakładają *prośby* o uznanie dla żałł.
się in instanti reindukcyi lub inekwitacyi do
zastawney possessyi folwarku Skrobowa śred-
niego, w stopniu zeszłego brata, w połowie do
żałłch się należney, i o extradycyą też in
instanti obligu na rubli srebr. 1,200, przez ob-
żałowanych zeszłemu bratu żałłch się wydane-
go, również wszelkiey ruchomości i żywiołow,
po zgonie tegoż zeszłego Michała Bielikowicza
pozostałych, do żałłch się należnych; o decy-
dowanie sub penis komportacyi na obżałł. Biel-
ikowiczowey i obżałłnych Terajewiczach pra-
wa oryginalnego zastawnego toż wszelkich re-
gestrow, rachunkow, notacyow, pism family-
nych, obligow, a mianowicie obligu na rubli
sr. 200, przez obżałłgo Macieja Terajewicza ze-
szłemu bratu żałłch się wydanego, inskrypcyi na
rub. srebr. 50, żałłmu się Janowi służącey, i
dalszych annexow fundusz zeszłego Michała Biel-
ikowicza, i niewłaściwie onego przez obżałł.
zawłaszczenie, niemniej massę summy preten-
syyney ex re possessyi zastawney Skrobowa, wy-
świecić zdolnych, na pewny do kancelaryi ter-
min, pod obowiązkiem oprysiężenia realności
oney, o zatwierdzenie w całej rozciągłości do-
kumentu assekuracyjno-zastawnego w roku 1816
februariu 12 dnia zawartego, i skutkiem onego

zatwierdzenia dla żałłch się, w stopniu zeszłe-
go brata Michała własicielstwa połowy summy
zastawney i pretensyyney, wraz z possessyą za-
stawną; o decydowanie aktow inkwizycyi, we-
refikacyi, kalkullacyi i dalszych, jakie z rodza-
ju sprawy, mianowicie dla wykrycia summy
pretensyyney ex re zastawney possessyi, przez
obżałłch dziedzicow powrócić się powinny,
jak niemniej szkod i strat, przez obżałłną Biel-
ikowiczowę, i przez obżałłgo Sędziego Terajewi-
czow z rzeczy dopełnionej expulsi, i przez
podziałane frymarki i dezolacye manifestem za-
skarżone żałłch się delatorom poczynionych, o
przysądzenie dla żałłch się, ztąd wykryć się
mających summ, o zatwierdzenie także obligu
na rub. srebr. 1,200, przez obżałłną Bieliko-
wiczowę wydanego, z zapewnieniem za onym
dla żałłch się satysfakcyi, po ustaleń życiu
obżałłney, a między tēm o oparciu i zabezpie-
czenie tey summy, na połowie summy zastaw-
ney Skrobowskiej, i na połowie samegoż ma-
jątku Skrobowa, do obżałłney należnych, o za-
sądzenie z intrat uprzednich Skrobowskich, dla
successora pracowitego Symona Sobolewskiego
nieletniego Kazimierza żałłch 300, jak niemniej
o uspokojenie z tychże intrat lat uprzednich
Skrobowskich należności, żałłgo się Jana za dwó-
ma inskrypcyami, jedną żałłch 35, a drugą ru-
bli srebr. 50 z zaległemi procentami, z pozos-
tałości zaś tychże lat przeszłych, mianowicie
z roku 1831 i 1832, intrat o przyznanie i za-
sądzenie połowy żałłch się delatorom, osobno
zaś z obżałłnym Maciejem Terajewiczem, o za-
sądzenie za inskrypcyą, przez obżałłgo zeszłemu
Michałowi Bielikowiczowi wydaną, i po śmier-
ci tegoż w Skrobowie w jego papierach pozos-
tałą rubli srebr. 200, z zaległemi procentami;
zaś z obżałłmi Buyniewiczami, o uznanie in
instanti exempcyi, czyli odkładu summy zasta-
wney z pretensyyną, lub skutkiem ukazow, o
przeistoczenie tey zastawy, jako po upływie lat
10 w dziedzictwo, i o decydowanie przyjęcia
w połowie od żałłch się, a w połowie od
obżałłney Bielikowiczowey poszlin Monarszych
czwartego procentu, w jakim razie o naznacze-
nie rozdziału majątności Skrobowa, tak co do
gruntow respektywe ich dobroci, jako też co
do budowlow i ludności, na dwie schedy w po-
łowie dla żałłch się, a w połowie dla obżałł,
i o wykonanie porządkiem prawnym takowego
działu, z uczynieniem za pośrednictwem wła-
dzy wykonawczej prawnego na wieczność do
tey majątności respektywe sched wwiązania ze
wszystkiemi, o expensa prawne, winy pochwał-
kowe, i o to co w sprawie żądaniem będzie. Pi-
san 1832 roku augusta 23 dnia.

(Autentyk podpisał Wincenty Bielikowicz
Komor. Pttu Nowogr.)

Roku 1832 miesiąca augusta dnia 26, że
niniejsza kopia zgodną jest z autentykiem w
Sądzie Powiatowym Nowogr. złożonym i w księ-
gę pozwow pod N. 13 wniesionym, oraz, że sto-
sownie do rezolucyi zaszłej tegoż Sądu, w ga-
zecie Kuryera Litewskiego może być umiesz-
czoną, i na cel umieszczenia w teyże gazecie
stronie wynoszący zwraca się

Poświadczam Pisarz Sądu Powiatowego
Nowogr. Ignacy Zaborski. (1114)